

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

**/XXX Niedziela Zwykła - 23.10.2016/**

1. Dziś przeżywamy Światowy Dzień Misyjny, który w naszej Ojczyźnie rozpoczyna Tydzień Misyjny. Podczas różańcowych nabożeństw w tym tygodniu będziemy omadlać dzieło misyjne Kościoła. Ofiary składane dzisiaj na tacę przeznaczymy na materialną pomoc misjom i misjonarzom.
2. Od dzisiaj można nabyć kalendarz parafialny w cenie 5 zł. Wszystkie ofiary złożone przy tej okazji zostaną przeznaczone na paczki mikołajowe i organizację zimowiska. Dziękujemy wszystkim sponsorom za pomoc w jego wydaniu.
3. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godzinie 17.30 połączona  
z nabożeństwem różańcowym. Zapraszamy wszystkich Czcieli Matki Najświętszej.
4. Zbliża się listopad – miesiąc naszej szczególnej pamięci o zmarłych. W kościele wyłożone są kartki wspominkowe. Prosimy wypełniać je czytelnie, imiona piszemy w I przypadku /np.: Zofia, Antoni itp./ oraz podajemy na kartce miejsce zamieszkania, ponieważ – wzorem lat ubiegłych – będą one wyczytywane w kościele według ulic. Wypominki składamy w kopertach na tacę, w zakrystii, bądź w kancelarii parafialnej.
5. Nabożeństwo różańcowe przez cały miesiąc codziennie o godz. 17.30, a po nim Msza św. wieczorna. Zachęcamy i zapraszamy do licznego udziału wszystkich Parafian.
6. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii i za ofiarowane kwiaty.
7. Ofiary na remont dachu można składać w kopertach na tacę, w zakrystii bądź kancelarii parafialnej, można również wpłacać na konto parafialne, którego numer podany jest w dzisiejszym numerze „Maternusa”. Dziękujemy za ofiary już złożone. Do tej pory wpłynęło 496 ofiar na kwotę 63 tys.
8. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej.
9. Zapowiedzi przedmałżeńskie:  
- Rafał Dariusz Cieśla zam. Stronie Śląskie  
Dorota Rogozińska zam. Stronie Śląskie

Numer konta parafialnego:

**13 9588 0004 3902 4686 2000 0010**

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Strzelinie Oddział  
w Łądku Zdroju

## Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Faryzeusz w swej postawie ujawnia jedno z częstych wypaczeń życia religijnego. Przeakcentował to, co on Bogu daje. Wydawało mu się, że w spotkaniu z Bogiem można się chwalić swoimi własnymi osiągnięciami. Sądził, że Bogu zależy na tym, ile Mu przyniesiemy, że mierzy On człowieka wielkością złożonych przez niego ofiar. Wszedł do świątyni, lecz zamiast stanąć przed Bogiem i dostrzec ogrom Jego darów widział, tylko siebie. Prostą konsekwencją tego faktu było zestawienie się z innymi. „Nie jestem jak inni ludzie, /.../ jak i ten celnik”. Mały człowiek zawsze znajdzie mniejszego od siebie, aby na jego tle chętnie się swą wielkością. To znak, że nie stanął przed Bogiem. Gdyby to uczynił, nigdy nawet nie próbowałby zestawiać się z innymi. Celnik prezentuje zupełnie inne podejście do religii. On nic nie przynosi i nie ma się czym chwalić. Stoi w postawie pokornej i bijąc się w piersi wyznaje swoją winę prosząc o miłosierdzie. On wie, że w świątyni znacznie więcej Bóg daje człowiekowi niż człowiek Bogu. On rozumie, że istota religii polega na zadumie nad bogactwem darów, jakich Bóg udziela. Wie, że Bóg go kocha miłością przebaczącą. Wyznaniem swej winy i prośbą o miłosierdzie stara się uwielbić Boga. Jakże często chrześcijanie wchodzą do świątyni w duchu faryzeusza, by chętnie się przed Bogiem swymi osiągnięciami i swą doskonałością. „W niedzielę chodzę do kościoła, mówię pacierze codziennie, spowiadam się raz w roku... Nikogo nie okradłem, nikogo nie zamordowałem, z nikim się nie kłóczę”. Wchodzą do świątyni zapatrzeni w siebie, a nie w Boga, i jacy wchodzą, tacy wychodzą. Nierzadko też spoglądają z góry na modlących się obok znajomych, wyliczając przed Bogiem ich grzechy, by na tym tle ukazać się w lepszym świetle. „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiejcy, oszuści, cudzołożnicy...”. Życie religijne objawia swe piękno i twórczą moc dopiero wówczas, gdy człowiek wchodzi do świątyni, by wielbić Boga za to, co On dla nas uczynił, by śpiewać hymn dziękczynienia nie za własną doskonałość, lecz za ogrom dobroci i miłości Boga. Dopiero to stanowi właściwy przedmiot dziękczynienia. „Wielkie rzeczy uczynił nam Pan, i święte jest Imię Jego”. Największy święty i największy grzesznik w świątyni winni dostrzec dzieła Boga, a nie tylko swoje. Jeśli święty zatrzyma się jedynie na swoich czynach, choćby największych, łatwo zapomni, co Bóg dla niego uczynił. Jego dzieła są zaledwie kroplą wobec oceanu dobrodziejstw, jakimi Bóg zalewa świat, a to, co on nazwie „swoim”, w większej mierze należy do Boga, aniżeli do niego. Jeśli natomiast grzesznik zatrzyma się na swoich dziełach, a nie dostrzeże wielkiej przebaczącej miłości, nie potrafi wzbudzić prawdziwego żalu.